

Proponują czipować sportowców by walczyć z dopingiem

14 października 2017

Jak stwierdził wiodący przedstawiciel World Olympians Association (WOA – organizacja sportowców promująca zasady fair play i walcząca z dopingiem – przypis WM), aby walczyć z dopingiem, sportowcy, w podobny sposób jak psy, muszą mieć wszczepione mikroczipy.

Mike Miller, dyrektor naczelny WOA, stwierdził, że aby chronić czysty sport konieczne są radykalne metody antydopingowe, w tym implanty, aby rozpoznać działanie zakazanych substancji.

„Niektórzy mówią, że nie powinniśmy tego robić ludziom” – powiedział Miller. „Cóż, jesteśmy narodem, który kocha psy, i jesteśmy gotowi zrobić to naszym psom i nie wydaje im się, że to je krzywdzi, więc czemu nie jesteśmy gotowi by zaczipować się sami?”

Miller twierdzi, że przełom w technologii mikroczipów jest na horyzoncie, a testerzy muszą być świadomi rozwoju sytuacji. Jego obawy odnoszą się do tego, że oszuści dopingowi mogą wykorzystać tę technologię, aby uniknąć wykrycia poprzez samokontrolowanie. Urządzenie będzie ostrzegało kiedy ich krew powraca do „normalnych” poziomów, zanim dojdzie do testów antydopingowych.

Przemawiając do liderów antydopingowych na forum uczciwości w sporcie w Westminster, Miller powiedział: „Aby zapobiec dopingowi, musimy wszczepić czipy naszym sportowcom, bo w tym jest najnowsza technologia. Niektórzy twierdzą, że to inwazja w prywatność. No cóż, sport to jest klub, a ludzie, jeśli nie chcą, nie muszą dołączać do klubu jeśli nie mogą przestrzegać zasad.”

„Mikroczipy rozwiązują problem manipulacji technologią,

ponieważ nie mają oni kontroli nad urządzeniem. Problemem obecnego systemu antydopingowego jest to, że wszystko co mówi to, że w konkretnym momencie nie może być żadnych zakazanych substancji, ale potrzebujemy systemu, który mówi, że cały czas jesteś wolny od substancji i jeśli zaistnieją zmiany w markerach to zostaną one wykryte”.

Na podstawie: TheGuardian.com

Źródło: PrisonPlanet.pl